



Sygn. akt I UK 420/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania B. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 31 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 19 lipca 2016 r. oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczoną B. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 22 grudnia 2014 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej.

Sąd Okręgowy, powołując się na regulację art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(dalej jako ustawa emerytalno-rentowa), stwierdził przede wszystkim, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ okoliczności stanowiące podstawę jej wniosku rozpoznanego zaskarżoną decyzją z dnia 22 grudnia 2014 r. były już podnoszone przez nią w toku postępowania zakończonego decyzją z dnia 30 lipca 2010 r. Postępowanie to zakończyło się zaś prawomocnym wyrokiem z dnia 7 lutego 2011 r., oddalającym odwołanie od tej decyzji. Dlatego też Sąd pierwszej instancji uznał, że wyrok z dnia 7 lutego 2011 r. ma powagę rzeczy osądzonej.

Równocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że skoro organ rentowy wydał nową decyzję w wyniku ponownego (wznowionego) postępowania i decyzja ta została zaskarżona do sądu, to sąd ten był zobowiązany do merytorycznego rozpoznania przesłanek, którymi kierował się organ rentowy. Sąd pierwszej instancji przyjął w związku z tym, że ubezpieczona w dniu 14 czerwca 2005 r. złożyła oświadczenie o wyłączeniu jej z grona osób uprawnionych do renty rodzinnej, natomiast na zarzut błędu co do treści tego oświadczenia powołała się dopiero w dniu 27 kwietnia 2010 r., tj. w dniu złożenia wniosku załatwionego decyzją odmowną z dnia 30 lipca 2010 r. Złożenie wniosku o wyłączenie z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej, zgodnie z art. 107a ustawy emerytalno-rentowej, powodowało jednak ustanie prawa do tej renty, co też się stało w przypadku ubezpieczonej. Wskazywały na to zresztą decyzje organu rentowego wydane po dacie złożenia przez ubezpieczoną oświadczenia woli w tym przedmiocie, w tym ponowne ustalenie prawa do renty już na podstawie art. 70 ustawy emerytalno-rentowej. Było to także konsekwencją regulacji prawnej zawartej w art. 186 tej ustawy, który przewiduje stosowanie jej przepisów we wszystkich tych sprawach, w których wprawdzie wniosek został złożony przed wejściem w życie powołanej ustawy, lecz dopiero na gruncie jej uregulowań możliwe jest przyznanie prawa do świadczenia lub podwyższenie jego wysokości, jak to ma miejsce w obu przypadkach wymienionych w ust. 1, a także wówczas, gdy choć jedna przesłanka do przyznania prawa do świadczenia została spełniona po wejściu w życie ustawy. Nie przewiduje natomiast - jako zasady - możliwości stosowania poprzedniego stanu prawnego, jeżeli tylko wniosek o przyznanie prawa do świadczenia został zgłoszony po jej wejściu w życie. Zasadę tę mogą zweryfikować wyłącznie przepisy

intertemporalne. W rozpatrywanej sprawie nie mają jednak zastosowania przepisy intertemporalne, skoro wniosek inicjujący postępowanie zakończone zaskarżoną decyzją został złożony w czasie obowiązywania przepisów w obecnym brzmieniu.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 28 czerwca 2017 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez ubezpieczoną od wyroku Sądu pierwszej instancji, zmienił ten wyrok oraz poprzedzającą decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej prawo do renty rodzinnej na podstawie ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, poczynając od dnia 1 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że ubezpieczonej przysługiwała od dnia 24 czerwca 1992 r., tj. od daty śmierci jej męża, renta rodzinna po zmarłym górniku, która została przyznana przez organ rentowy i była wypłacana na rzecz ubezpieczonej oraz na rzecz jej dwojga małoletnich dzieci. Podstawę prawną przyznania świadczenia stanowił art. 15 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników. W dniu 23 maja 2005 r. ubezpieczona zatelefonowała do ZUS Oddziału w C. i poinformowała pracownika ZUS, że z dniem 31 maja 2005 r. kończy pracę oraz od dnia 1 czerwca 2005 r. zarejestruje się w urzędzie pracy, wobec czego wnosi o zawieszenie jej części renty od dnia 1 czerwca 2005 r. W aktach rentowych zachowała się notatka służbowa z tej rozmowy nosząca datę 23 maja 2005 r. W dniu 13 czerwca 2005 r. ubezpieczona złożyła z kolei w organie rentowym pisemne oświadczenie o wyłączeniu jej z grona osób uprawnionych do renty rodzinnej, w następstwie czego renta została podzielona pomiędzy dzieci ubezpieczonej. Po rozpoznaniu wniosku ubezpieczonej z dnia 22 stycznia 2006 r. o przywrócenie dla niej wypłaty części renty rodzinnej, decyzją z dnia 6 lutego 2006 r. przyznano jej prawo do tej renty od dnia 1 stycznia 2006 r. do 31 lipca 2006 r. Renta została wówczas ponownie podzielona pomiędzy trzy uprawnione osoby, przy czym organ rentowy w decyzji powołał się na ustawę emerytalno-rentową. Nie ulegało przy tym wątpliwości, że kierując się treścią tej ustawy (art. 70 ust. 1 pkt 2) organ rentowy określił, że renta będzie przysługiwać do dnia 31 lipca 2006 r., ponieważ w tym miesiącu syn ubezpieczonej kończył 18 lat. W konsekwencji od dnia 1 sierpnia 2006 r. organ rentowy dokonał ponownego

podziału renty rodzinnej pomiędzy córkę i syna, uznając, że wdowa utraciła prawo do renty rodzinnej, zgodnie ze wskazanym przepisem.

Sąd drugiej instancji przypomniał też, że ubezpieczona w dniu 16 marca 2007 r. wystąpiła z wnioskiem o przebadanie jej pod kątem niezdolności do pracy i ustalenie prawa do renty rodzinnej z tytułu niezdolności do pracy (a więc na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej). W wyniku rozpoznania tego wniosku w dniu 18 maja 2007 r. zapadła jednak decyzja odmowna oparta na ustaleniu braku niezdolności do pracy, a zatem niespełnieniu jednego z warunków określonych w art. 70 ust. 2 ustawy. Od tej decyzji ubezpieczona nie odwołała się. Ponowny wniosek o rentę rodzinną ubezpieczona złożyła w dniu 27 kwietnia 2010 r. Powołała się wówczas na błąd co do oświadczenia woli o wyłączeniu z grona osób uprawnionych do renty rodzinnej. Wniosek ten został załatwiony decyzją odmowną z dnia 30 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy w K. prawomocnym wyrokiem z dnia 7 lutego 2011 r., VIII U [...], oddalił natomiast odwołanie wniesione od tej decyzji. Ponieważ ubezpieczona spóźniła się z wnioskiem o doręczenie uzasadnienia wyroku, uzasadnienie nie zostało sporządzone, nie zostało też nagrane ustne uzasadnienie wyroku (był to jeszcze okres sprzed wprowadzenia nagrywania rozpraw). Z relacji samej skarżącej wynikało jednak, że w ustnych motywach rozstrzygnięcia sędzia podała, że rozpatrywała jej odwołanie na podstawie przepisów obowiązującej ustawy emerytalno-rentowej, a oceniając przesłanki przysługiwania prawa do renty rodzinnej na podstawie tej ustawy, uznała brak podstaw do przyznania renty rodzinnej. Jednocześnie pouczyła ubezpieczoną, że powinna ona wnieść ponownie sprawę o przywrócenie prawa do renty po zmarłym mężu na podstawie przepisów obowiązujących przed 1998 r. Taki wniosek ubezpieczona złożyła w organie rentowym w dniu 18 grudnia 2014 r. Organ rentowy zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 22 grudnia 2014 r. odmówił zaś przyznania świadczenia, powołując się na aktualną treść art. 70 ustawy emerytalno-rentowej oraz na brak nowych dokumentów pozwalających na zastosowanie art. 114 tej ustawy.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd Apelacyjny stwierdził konieczność rozstrzygnięcia dwóch kwestii. Pierwszej, czy faktycznie w niniejszej sprawie występowała powaga rzeczy osądzonej wynikająca z wyroku

Sądu Okręgowego w K. z dnia 7 lutego 2011 r., VIII U [...], którym sąd oddalił odwołanie od decyzji z dnia 30 lipca 2010 r. oraz drugiej, czy ubezpieczonej nadal przysługuje prawo do renty rodzinnej, która została jej przyznana w 1992 r., a zatem czy możliwe jest przyznanie renty rodzinnej na podstawie ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników.

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych kwestii, Sąd drugiej instancji przypomniawszy brzmienie art. 366 k.p.c. oraz stwierdził, że wobec tożsamości stron i teoretycznie takiego samego przedmiotu rozstrzygnięcia (prawa do renty rodzinnej), należało skupić się na określeniu, że *res iudicata* odnosi się tylko do tego przedmiotu rozstrzygnięcia, który jest związany z podstawą sporu. Sytuacja w niniejszej sprawie była jednak trudniejsza z powodu braku uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 7 lutego 2011 r. Nie zwalniało to wszakże sądu orzekającego obecnie od konieczności odtworzenia takich podstaw rozstrzygnięcia. Dlatego w tym względzie Sąd Apelacyjny kierował się z jednej strony ówczesnym rozstrzygnięciem w oparciu o przepisy powołane przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji i odpowiedzi na odwołanie, natomiast z drugiej strony relacją samej ubezpieczonej, która wysłuchała uzasadnienia ustnego. Z okoliczności tych wynikało jednoznacznie, że odwołanie ubezpieczonej sąd rozpatrywał pod kątem obowiązywania przepisów ustawy emerytalno-rentowej i oddalenie tego odwołania nastąpiło po stwierdzeniu niespełnienia warunków określonych w tej ustawie. Trudno byłoby też inaczej tłumaczyć pouczenie ubezpieczonej o konieczności złożenia nowego wniosku o przyznanie renty rodzinnej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1999 r. Oznaczało to także, że Sąd Okręgowy nie rozpatrywał sprawy w oparciu o przepisy obowiązujące przez dniem 1 stycznia 1999 r.

Abstrahując od ewentualnej prawidłowości takiego rozstrzygnięcia, dla Sądu Apelacyjnego nie ulegało zatem wątpliwości, że rozpoznana przez Sąd Okręgowy w 2010 r. podstawa sporu stanowiąca rozstrzygnięcie w rozumieniu art. 366 k.p.c. była odmienna od rozpoznawanej w niniejszej sprawie. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął, że obecnie przedmiotem rozpoznania nie było wznowienie postępowania na podstawie art. 114 ustawy emerytalno-rentowej, lecz nowy

wniosek dotyczący przyznania renty rodzinnej, zgodnie z przepisami stanowiącymi podstawę przyznania renty rodzinnej w 1992 r.

Co do drugiej ze wskazanych wcześniej kwestii Sąd Apelacyjny przypomniał z kolei, że na podstawie art. 15 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników prawo do górniczej renty rodzinnej przysługiwało wdowie bez względu na jej wiek lub wychowywanie osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym mężu górnika. Zasady przysługiwania górniczej wdowiej renty rodzinnej były zatem oczywiście korzystniejsze niż zasady nabywania takich rent przez inne kategorie wdów uprawnionych do nabycia prawa do rent rodzinnych po innych niż górnicy zmarłych ubezpieczonych, które było uzależnione od osiągnięcia określonego wieku lub wychowywania osób uprawnionych do renty rodzinnej. Tylko w razie zawarcia ponownego związku małżeńskiego przez uprawnioną do górniczej renty rodzinnej prawo do ustalonej renty rodzinnej ponownie zamężnej wdowy ulegało zaś zawieszeniu na czas trwania małżeństwa (także z pewnymi wyłączeniami).

Sąd drugiej instancji podkreślił również, że regulacja przejściowa zawarta w art. 180 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi, że osoby, którym w dniu wejścia w życie ustawy przysługują renty rodzinne na podstawie art. 195 (ten przepis w pkt 6 wymienia ustawę z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników), zachowują prawo do tych świadczeń. Taka renta rodzinna przysługiwała natomiast ubezpieczonej w dniu 1 stycznia 1999 r. i była przez nią pobierana w zbiegu z małoletnimi dziećmi. Wspomniana regulacja powodowała też, że mimo wejścia w życie nowej ustawy emerytalno-rentowej oraz utraty mocy prawnej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników, ubezpieczonej nadal przysługiwała renta rodzinna na podstawie drugiej z wymienionych ustaw.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie sposób było przy tym podzielić poglądu prawnego organu rentowego, zgodnie z którym wskutek złożenia przez ubezpieczoną oświadczenia woli o rezygnacji z tego świadczenia w 2005 r. doszło do wygaśnięcia jej prawa do renty rodzinnej górniczej. Przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie przewidują bowiem wygaśnięcia prawa do świadczeń przez oświadczenie woli o rezygnacji z tego świadczenia (także przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników nie przewidywały takiego rozwiązania). Tego rodzaju oświadczenie mogło mieć co

najwyżej wpływ na samą wypłatę świadczenia. Ponadto z ustalonego stanu faktycznego sprawy jednoznacznie wynikało, że zamiarem ubezpieczonej nie była rezygnacja z prawa do renty rodzinnej, lecz zawieszenie wypłaty tego świadczenia na jej rzecz, czego konsekwencją miało być wypłacanie renty jedynie na rzecz dzieci. Wymagało też podkreślenia, że w 2005 r. istniała już regulacja wynikająca z art. 107a ustawy emerytalno-rentowej przewidująca możliwość tego rodzaju podziału renty. Przepis ten miał pełne zastosowanie także do rent rodzinnych górniczych przysługujących na wyżej powołanych podstawach prawnych. Art. 107a ustawy (obowiązujący od dnia 2 maja 2003 r.) umożliwia jednej lub kilku osobom uprawnionym do renty rodzinnej, złożenie wniosku o wyłączenie jej (ich) z kręgu osób uprawnionych do tego świadczenia. Skutkiem złożenia takiego wniosku jest ustanie prawa do renty rodzinnej tej osoby (osób), nie zaś zawieszenie świadczenia, co powoduje, że organ rentowy ponownie ustala prawo do renty rodzinnej dla pozostałych osób uprawnionych. W takiej zaś sytuacji ponowne obliczenie wysokości renty rodzinnej następuje z pominięciem osób wyłączonych. Wniosek o wyłączenie, o którym stanowi art. 107a ustawy, nie jest jednak równoznaczny (z niedozwolonym) wnioskiem o zrzeczenie się prawa do renty rodzinnej. Osoba, która taki wniosek złożyła, może bowiem złożyć ponownie wniosek o ustalenie prawa do renty rodzinnej. *Ratio legis* wprowadzenia powołanego przepisu wynika bowiem z konieczności uregulowania sytuacji, w której uprawnionych do renty rodzinnej jest więcej niż jedna osoba i niektóre z osób uprawnionych do tej renty nabywają np. prawo do innego świadczenia, bądź z innych powodów nie są zainteresowane pobieraniem własnej renty rodzinnej. Jest to więc konstrukcja w interesie każdej osoby uprawnionej do renty rodzinnej. Konstrukcja ta ma też za zadanie umożliwić pozostałym uprawnionym członkom rodziny pobieranie świadczenia - po ponownym przeliczeniu renty - w wyższej wysokości. Skutkiem zgłoszenia takiego wniosku jest ustanie prawa do renty tej osoby, a nie - jak poprzednio - zawieszenie tego prawa. Osoba ta w każdym czasie będzie oczywiście mogła zgłosić wniosek o ponowne ustalenie tego prawa (art. 107a ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej), przy czym ustalenie tego prawa nastąpi nie wcześniej niż od miesiąca zgłoszenia wniosku i - co oczywiste - jeśli nadal istnieje prawo do renty.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że prawo ubezpieczonej do renty rodzinnej, przysługującej jej na podstawie art. 15 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników, nigdy nie wygasło, a jej wniosek o przyznanie tego świadczenia złożony w grudniu 2014 r. powinien zostać uwzględniony.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział C. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 czerwca 2017 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) art. 186 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez wydanie zaskarżonego rozstrzygnięcia na podstawie przepisów nieobowiązujących w dacie wyrokowania oraz w dacie złożenia wniosku o rentę rodzinną, to znaczy w oparciu o przepisy ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin i tym samym przyjęcie, że do wniosku ubezpieczonej stosuje się przepisy tejże ustawy, podczas gdy ustawodawca odesłał do stosowania przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w przypadku wniosków zgłoszonych począwszy od dnia wejścia w życie ustawy emerytalno-rentowej;

b) art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c., co skutkowało brakiem przyjęcia przez Sąd drugiej instancji stanowiska, że jest związany wcześniejszymi poglądami prawnymi sądów powszechnych, w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie zachodziła tożsamość okoliczności faktycznych i prawnych z ustalonymi przez Sąd Okręgowy w K. w wyroku z dnia 7 lutego 2011 r. oraz w wyroku z dnia 19 lipca 2016 r. w zakresie niespełnienia przez ubezpieczoną warunków do otrzymania górniczej renty rodzinnej;

c) art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., co skutkowało niesłuszną zmianą wyroku Sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy ten odpowiadał prawu i uwzględniał w swej treści okoliczności uprzednio prawomocnie przesądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 7 lutego 2011 r.,

a także naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 107a ust. 1 i 2 w związku z art. 114 ust. 1 (w brzmieniu obowiązującym na dzień składania

wniosku o świadczenie) ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez ich błędną wykładnię prowadzącą do wadliwej konstatacji: (-) że wniosek o świadczenie rentowe z dnia 18 grudnia 2014 r. złożony przez ubezpieczoną nie inicjował postępowania wznowieniowego, lecz był wnioskiem opartym na nowych podstawach, gdyż zawierał żądanie rozpoznania sprawy w oparciu o przepisy nieobowiązujące w dacie składania wniosku ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, (-) że złożone przez ubezpieczoną w dniu 23 maja 2005 r. oświadczenie o wyłączeniu jej z grona osób uprawnionych do renty rodzinnej nie skutkowało ustaniem prawa do renty rodzinnej, a stanowiło jedynie swoiste jej zawieszenie.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpatrywana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanych w tej skardze zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy przypomina, że w jego orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych uregulowana w art. 366 k.p.c. powaga rzeczy osądzonej ma walor szczególny, który ogranicza jej praktyczne znaczenie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 425/10, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 227). Postępowanie cywilne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych charakteryzuje się bowiem istotną specyfiką, która dotyczy również zagadnienia powagi rzeczy osądzonej. Postępowanie to wszczyna odwołanie od decyzji organu rentowego. Co do zasady wydanie decyzji przez organ rentowy powoduje zatem możliwość wszczęcia postępowania cywilnego, chociażby decyzja dotyczyła ponownie tego samego świadczenia, które było już przedmiotem sporu w poprzednim postępowaniu. Wynika to stąd, że przedmiotem postępowania w

sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest kontrola określonej decyzji. Wydanie kolejnej decyzji otwiera drogę do odwołania, a więc do wszczęcia nowego postępowania cywilnego. W orzecnictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się więc, że wydanie nowej decyzji uprawnia ubezpieczonego do złożenia odwołania i zobowiązuje sąd do sprawdzenia jej prawidłowości (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 1984 r., III URN 131/83, OSNCP 1984 nr 10, poz. 177, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., I UK 226/11, LEX nr 1169831). Choć rozstrzygnięcia sądowe w tych sprawach ustalają treść łączącego strony stosunku prawnego w chwili wyrokowania, to nowe zdarzenia zachodzące po uprawomocnieniu się orzeczenia mogą spowodować przekształcenie treści praw i obowiązków stron stosunku ubezpieczenia społecznego, gdyż nie jest wykluczone późniejsze spełnienie się lub upadek przesłanek materialnoprawnych prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., I UK 11/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 98). W świetle dotychczasowego orzecnictwa w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyrok nie ma powagi rzeczy osądzonej, jeżeli dotyczy odmowy przyznania świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a po jego uprawomocnieniu się organ rentowy wydał nową decyzję, opartą na nowych dowodach, mających wpływ na ujawnienie rzeczywistego stanu faktycznego i jego prawidłową ocenę, gdyż wydanie nowej decyzji uprawnia ubezpieczonego do złożenia od niej odwołania i zobowiązuje sąd do sprawdzenia jej prawidłowości (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 117, a poprzednio uchwałę z dnia 20 września 1978 r., II UZP 7/78, OSNCP 1979 nr 3, poz. 48 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1986 r., II URN 182/86, OSNCP 1987 nr 12, poz. 212). Wydanie przez organ rentowy nowej decyzji, także co do świadczenia będącego przedmiotem wcześniejszej decyzji i postępowania wcześniej zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu wszczętego w wyniku wniesienia od niej odwołania – co do zasady – uprawnia ubiegającego się o świadczenie do wniesienia kolejnego odwołania do sądu, a wszczęta w ten sposób sprawa cywilna nie jest sprawą o to samo świadczenie w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 19 lutego 2007 r., I UK 266/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 79 oraz z dnia 21 maja 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 491467).

Nie oznacza to jednak, że w sprawach tych powaga rzeczy osądzonej nigdy nie występuje. Wszczynające postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych odwołanie od decyzji organu rentowego pełni rolę pozwu, stąd też w sytuacji, gdy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona, sąd powinien odrzucić odwołanie na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. O tożsamości przedmiotu sporu świadczy wszakże nie tylko tożsamość żądania zawarta w poszczególnych wnioskach skierowanych do organu rentowego, ale także stan faktyczny i prawny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy w poprzednim postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 529). Powaga rzeczy osądzonej dotyczy więc tych orzeczeń sądów ubezpieczeń społecznych, których podstawa faktyczna nie może ulec zmianie lub gdy odwołanie od decyzji organu rentowego zostało oddalone po stwierdzeniu niespełnienia prawnych warunków do świadczenia wymaganych przed wydaniem decyzji będącej przedmiotem postępowania sądowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2005 r., II UK 61/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 371; wyrok z dnia 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035 oraz wyrok z dnia 5 czerwca 2012 r., II UK 289/11, LEX nr 1235839, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2006 r., III AUa 3303/04, LEX nr 217149 i postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 października 2006 r., III AUa 842/06, OSA 2007 nr 10, poz. 17).

W doktrynie (R. Babińska: Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych, Warszawa 2007; K. Antonów: Ponownie ustalanie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, Przegląd Sądowy 2009 nr 1, s. 59 oraz K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki: Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2009) oraz orzecznictwie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 117 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 41/00, Prokuratura i Prawo 2001 nr 6-dodatek, poz. 39; z dnia 21 września 2010 r., III UK 94/09, LEX nr 621346 i z dnia 24 marca 2011 r., I UK

317/10, LEX nr 811823, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 lutego 2010 r., III AUa 714/09, Biuletyn SA w Szczecinie 2011 nr 2, poz. 86) przyjmuje się, że postępowanie w sprawie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości stanowi nadzwyczajną kontynuację postępowania przed organem rentowym w tej samej sprawie wskutek przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które miały wpływ na prawo do określonego świadczenia. W wyroku z dnia 18 lutego 2003 r., II UK 139/02 (OSNP 2004 nr 7, poz. 128) Sąd Najwyższy przyjął, że złożenie wniosku o świadczenie z ubezpieczeń społecznych w trybie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS ma tę konsekwencję, iż niedopuszczalne jest wykazywanie, że wszystkie wymagane prawem warunki nabycia tego świadczenia były spełnione przed zamknięciem rozprawy w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem, którym uprzednio odmówiono wnioskodawcy przyznania świadczenia. Od decyzji odmawiającej ponownego ustalenia prawa do świadczenia przysługuje odwołanie na zasadach ogólnych na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Wówczas nie podlega ono odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż sprawa dotyczy innej materii niż przedmiot postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem. Rozpoznając odwołanie w sprawie, w której wnioskodawcy wyraźnie chodziło o ponowne ustalenie prawa do świadczenia, Sąd powinien przede wszystkim zbadać, czy istnieją podstawy zastosowania art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy zatem przyjąć, że w sytuacji, gdy wcześniej zapadł prawomocny wyrok sądu ubezpieczeń społecznych oddalający odwołanie ubezpieczonego od decyzji odmownej, w której organ rentowy odmówił ustalenia prawa do określonego świadczenia, a ubezpieczony ponownie ubiega się o to samo świadczenie w kolejnym postępowaniu odwoławczym (sądowym), możliwe są następujące przypadki: 1) został złożony nowy wniosek o świadczenie, bez powołania się na nowe dowody lub okoliczności istniejące przed datą wydania decyzji oraz bez powołania się na nowe, późniejsze zdarzenia - wówczas zachodzi powaga rzeczy osądzonej w myśl art. 366 k.p.c.; 2) w nowym wniosku ubezpieczony powołuje się na późniejsze zdarzenia, które

miały miejsce po zamknięciu rozprawy w sprawie poprzedniej prawomocnie zakończonej - wówczas nie ma powagi rzeczy osądzonej, jakkolwiek ze względu na treść art. 365 § 1 k.p.c. występuje związanie sądu orzekającego w aktualnym postępowaniu poprzednim wyrokiem; 3) w kolejnym wniosku ubezpieczony powołuje się na nowe okoliczności lub dowody istniejące przed datą wydania poprzedniej decyzji - wówczas zastosowanie ma art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W tym ostatnim przypadku należy w pierwszej kolejności zbadać przesłanki dopuszczalności złożenia takiego wniosku i w razie stwierdzenia ich braku organ rentowy powinien odmówić ponownego ustalenia prawa do świadczenia, także wówczas, gdy brak wpływu na świadczenie wynika ze związania wyrokiem sądu wydanego poprzednio co do tego świadczenia (art. 365 § 1 k.p.c.). Jeśli organ rentowy wyda decyzję dotyczącą tej samej podstawy faktycznej i prawnej, która była objęta poprzednim wyrokiem (zwłaszcza przy braku przesłanek art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), to w razie wniesienia odwołania od takiej decyzji zachodzi powaga rzeczy osądzonej, a w konsekwencji tego odwołanie podlega odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. Natomiast, gdy organ rentowy wyda decyzję odmowną, ale w odniesieniu do innej podstawy faktycznej niż ta, która była objęta poprzednim wyrokiem, to nie występuje przypadek powagi rzeczy osądzonej i sprawa musi być merytorycznie osądzona. Innymi słowy, prawomocny wyrok oddalający odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury ma powagę rzeczy osądzonej w sprawie z odwołania od decyzji wydanej wskutek złożenia wniosku na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli jej podstawą są te same okoliczności faktyczne i prawne, co przyjęte w uprzednim prawomocnym wyroku sądu.

Omówione wyżej przypadki dotyczą sytuacji, w których ponownie wystąpiono z wnioskiem o takie samo świadczenie z ubezpieczenia społecznego. Dlatego, zdaniem Sądu Najwyższego, możliwy jest jeszcze jeden przypadek, w którym ubezpieczony, po uprzednim wydaniu w stosunku do niego odmownej decyzji organu rentowego w sprawie ustalenia prawa do świadczenia i prawomocnym oddaleniu przez sąd ubezpieczeń społecznych odwołania wniesionego od takiej decyzji, wystąpi z kolejnym wnioskiem o świadczenie, przy czym będzie to wniosek

o inne świadczenie niż to, o które ubiegał się dotychczas, oparte na innej podstawie prawnej oraz odmiennej podstawie faktycznej. W takiej zaś sytuacji uprzednio wydany wyrok z całą pewnością nie będzie korzystał z powagi rzeczy osądzonej. Co więcej, wystąpienie ze wspomnianym wnioskiem nie będzie też wymagało wykazania przesłanek stasowania art. 114 ustawy emerytalno-rentowej. Wniosek ten należy bowiem traktować jako „pierwszorazowy”.

Odnosząc te ogólne uwagi do okoliczności faktycznych ustalonych w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy zauważa, że jak wynika z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń Sądu drugiej instancji (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), przedmiotem oceny w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 7 lutego 2011 r., VIII U [...], była decyzja organu rentowego wydana na podstawie art. 70 ustawy emerytalno-rentowej, którą odmówiono przyznania ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej po uprzednim stwierdzeniu, że nie spełnia ona warunków określonych w tym przepisie. Wyrok ten korzystał zatem z powagi rzeczy osądzonej co do okoliczności faktycznych i podstawy prawnej przyjętych w decyzji organu rentowego, wyznaczającej zakres przedmiotowy i zakres rozstrzygania w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się bowiem do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a spornych między stronami; poza tymi okolicznościami spór sądowy nie może zaistnieć (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601 oraz z dnia 25 maja 1999 r., II UKN 622/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 591). Przed sądem ubezpieczony może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. Z tego względu odwołanie wnoszone od decyzji organu ubezpieczeń społecznych nie ma charakteru samodzielnego żądania, a jeżeli takie zostanie zgłoszone, sąd nie może go rozpoznać, lecz zobowiązany jest postąpić zgodnie z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 19 września 2017 r., I UK 413/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 96). Jak się zdaje,

takimi właśnie zasadami kierował się Sąd Okręgowy, uznając niemożność oceny uprawnień ubezpieczonej do renty rodzinnej górniczej wynikających z przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1999 r. i pouczając ubezpieczoną, jak ustalił to Sąd Apelacyjny, o konieczności złożenia nowego wniosku o rentę rodzinną na podstawie tych przepisów. Z kolei zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja organu rentowego została oparta na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach w jego ówczesnym brzmieniu, stanowiąc jednak odpowiedź organu rentowego na wniosek ubezpieczonej o „przyznanie renty rodzinnej (górniczej) na podstawie przepisów obowiązujących przed 1998 r.”. Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, przedmiot postępowania w niniejszej sprawie z całą pewnością nie był więc objęty powagą rzeczy osądzonej wynikającej z rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 7 lutego 2011 r., VIII U [...]. Przedmiot ten wyznaczała bowiem decyzja uznająca (błędnie z przyczyn niżej podanych), że w odniesieniu do wniosku ubezpieczonej nie zachodzą przesłanki ponownego ustalenia prawa do renty rodzinnej (przewidziane w art. 70 ustawy emerytalno-rentowej) określone w art. 114 tej ustawy, a także wniesione od tej decyzji odwołanie.

Dlatego też Sąd Najwyższy uznaje, że zaskarżony wyrok nie narusza art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. (skarżącemu, choć tego nie wyartykułował, chodzi zapewne o § 1 tego przepisu) i art. 366 k.p.c. W wyroku tym w sposób uprawniony uznano bowiem, że w istocie organ rentowy błędnie zastosował art. 114 ustawy emerytalno-rentowej, skoro wniosek ubezpieczonej nie dotyczył swoistego wznowienia postępowania na podstawie tego przepisu, lecz był nowym wnioskiem, opartym na nowych podstawach, którego przedmiotem było ponowne nabycie przez ubezpieczoną renty rodzinnej górniczej, uprzednio przyznanej jej w 1992 r. Tak sformułowany wniosek nie był natomiast oceniany we wcześniejszym postępowaniu przed organem rentowym ani w postępowaniu sądowym.

Zdaniem Sądu Najwyższego, za równie uprawniony można jednak uznać pogląd, w myśl którego ze względu na taki sam charakter (rodzaj) świadczenia, o które ubezpieczona ubiegała się w niniejszym postępowaniu oraz w postępowaniu uprzednio zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia

7 lutego 2011 r., VIII U [...] (renta rodzinna), jej wniosek inicjujący niniejsze postępowanie był oparty na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach, gdyż dotyczył ponownego ustalenia prawa do świadczenia, tyle tylko, że opartego na innej podstawie prawnej, przez co spełniał wymóg ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które miały wpływ na prawo do świadczenia. Jak trafnie wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lipca 2013 r., III UK 145/12 (LEX nr 1408199), funkcją ponownego ustalenia prawa do świadczenia w trybie art. 114 ustawy emerytalno-rentowej jest stworzenie gwarancji wydania decyzji rentowych zgodnych z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną zainteresowanych. Dlatego zgodnie z powołanym przepisem „ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji” obok „przedłożenia nowych dowodów” stanowi przesłankę ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokości. Analiza przepisów prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi zaś do wniosku, że użyty w nich zwrot „okoliczności” występuje w dwóch znaczeniach, to jest w znaczeniu okoliczności faktycznych oraz okoliczności sprawy, ustalonych następnie w kolejnym postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez organ rentowy w sprawie. Kontekst przepisu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej nie stwarza bowiem podstaw do ograniczenia znaczenia występującego w nim zwrotu „okoliczności” wyłącznie do „okoliczności faktycznych”. Pojęcie „okoliczności” ma szeroki zakres znaczeniowy, obejmując nim ogół wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustalaniem decyzją rentową prawa do świadczeń emerytalno-rentowych.

Uwzględniając tak rozumiane znaczenie pojęcia „okoliczności” użytego w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, Sąd Najwyższy stoi zatem na stanowisku, że organ rentowy błędnie zastosował powołany przepis również przy przyjęciu założenia, że wniosek ubezpieczonej inicjujący postępowanie w niniejszej sprawie był oparty na podstawie tego przepisu. Konstatując, że ubezpieczona nie przedstawiła nowych dowodów, które nie były uwzględniane w poprzednim postępowaniu, organ rentowy w ogóle nie odniósł się bowiem do przedstawionych we wniosku ubezpieczonej okoliczności wskazujących na możliwość ponownej oceny jej uprawnień do renty rodzinnej górniczej, do której prawo zostało jej bezspornie przyznane w 1992 r. i było realizowane aż do 2005 r., a więc także w

okresie obowiązywania ustawy emerytalno-rentowej. Również w przypadku przyjęcia takiego założenia zaskarżony wyrok nie został więc wydany z naruszeniem art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c.

Nie jest uzasadniony także kasacyjny zarzut naruszenia art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Pierwszy z wymienionych przepisów jest adresowany do sądu drugiej instancji i przesądza o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja powinna być uwzględniona. O jego naruszeniu mogłaby być zatem mowa jedynie wtedy, gdyby sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja jest niezasadna, a ją uwzględnił, czego skarżący przecież nie zarzuca. Natomiast sąd drugiej instancji nie narusza art. 386 § 1 k.p.c., jeżeli uwzględni apelację na podstawie oceny, że jest ona zasadna, niezależnie od twierdzenia strony, iż była bezzasadna (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 403/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 602, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 711/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 13). Drugi wymieniony przez skarżącego przepis (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.) z zasady jest natomiast adresowany do sądu pierwszej instancji, co powoduje, że Sąd drugiej instancji nie może go naruszyć. Dodać też wypada, że w postępowaniu apelacyjnym wystarczającą podstawę prawną rozstrzygnięcia polegającego na zmianie zaskarżonego apelacją wyroku, a także zmianie poprzedzającej ten wyrok decyzji organu rentowego, stanowi powołany wcześniej art. 386 § 1 k.p.c. I on bowiem przewiduje w ramach rozstrzygnięcia reformatoryjnego zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy, które w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych może przybrać postać zmiany decyzji organu rentowego przez przyznanie wnioskowanego w sprawie świadczenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 186 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej (niesłusznie powołany przez skarżącego w ramach procesowej podstawy zaskarżenia, mimo że nie jest to przepis postępowania, za który, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., może być uznany jedynie przepis Kodeksu postępowania cywilnego) oraz pozostający z nim w funkcjonalnym związku zarzut naruszenia art. 107a ust. 1 i 2 tej ustawy. Wprawdzie ma rację skarżący, podnosząc, że wniosek o świadczenie emerytalno-rentowe z zasady podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w

dacie jego złożenia, jednakże zasada ta doznaje wyjątku w sytuacji, gdy co innego wynika z przepisów szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2005 r., I UK 354/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 223). Taka sytuacja, co trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, zachodzi natomiast w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy. Zgodnie bowiem z art. 180 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej, osoby, którym w dniu wejścia w życie ustawy przysługują emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy i renty rodzinne na podstawie przepisów, o których mowa w art. 195, zachowują prawo do tych świadczeń w wysokości ustalonej przed dniem wejścia w życie ustawy, z zastrzeżeniem ust. 2-5 i z uwzględnieniem ust. 6-9. Powołany przepis kształtuje więc sytuację prawną osób, którym w chwili wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) przysługiwały świadczenia na podstawie starego prawa ubezpieczeń społecznych, tzn. miały ustalone prawo do emerytury/renty decyzją organu rentowego, między innymi na podstawie ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (art. 195 pkt 6 ustawy o emeryturach i rentach), bez względu na to, czy je pobierały. Przepis ten czyni zadość ogólnym dyrektywom stanowienia nowych przepisów prawnych, uwzględniając zasadę ochrony praw nabytych i zasadę *lex retro non agit*. Dlatego też świadczeniobiorcy, którzy nabyli prawa do emerytur i rent przed dniem 1 stycznia 1999 r., zachowali te uprawnienia w wysokości ustalonej przed wejściem w życie ustawy, a przepisy ustawy o emeryturach i rentach stosuje się w stosunku do nich jedynie w przypadkach, o których mowa w art. 180 ust. 2-5 oraz 6-9 (nieistotnych w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy).

Nie ulega natomiast wątpliwości, że ubezpieczona, poczynając od dnia 24 czerwca 1992 r., tj. od daty śmierci męża, była uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu, górniku, która została jej przyznana przez organ rentowy i była wypłacana nieprzerwanie do 2005 r. Podstawę prawną przyznania tego świadczenia stanowił z kolei art. 15 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników, zgodnie z którym górnicza renta rodzinna przysługiwała wdowie bez konieczności spełnienia przez nią żadnych dodatkowych warunków. Opisana sytuacja z całą pewnością wyczerpywała więc dyspozycję art. 180 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, co sprawiało, że ubezpieczona po dniu 31

grudnia 1998 r., nadal nie musiała wykazywać żadnych dodatkowych warunków nabycia prawa do renty rodzinnej, w szczególności warunków wymienionych w art. 70 ustawy emerytalno-rentowej.

W ocenie Sądu Najwyższego, zmiana sytuacji prawnej ubezpieczonej, spowodowana jej wnioskiem o wyłączenie z kręgu osób uprawnionych do pobieranej dotychczas renty rodzinnej, złożonym w organie rentowym w dniu 13 czerwca 2005 r. na podstawie art. 107a ustawy o emeryturach i rentach, miała natomiast tylko czasowy charakter. Wprawdzie powołany przepis stanowi w ust. 2, że wniosek, o którym mowa w ust. 1, jest okolicznością powodującą – *ex lege* – ustanie prawa do renty rodzinnej osób wymienionych w ust. 1, a przepis art. 134 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 2 stosuje się do tych osób odpowiednio, jednakże bez wątplenia odmienną od uregulowanej w art. 101, który ustanie prawa do świadczenia wiąże z odpadnięciem (ustaniem) któregokolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa (oraz ze śmiercią osoby uprawnionej), powodując, że w przypadku spełnienia się jednej z przewidzianych w nim przesłanek prawo do świadczenia „wygasa”. Wymaga bowiem podkreślenia, że art. 107a ust. 4 przewiduje, że na wniosek osoby, o której mowa w ust. 1, prawo do renty rodzinnej ulega ponownemu ustaleniu, nie wcześniej jednak niż od miesiąca zgłoszenia wniosku. Użycie w art. 107a ust. 4 zwrotu „prawo do renty rodzinnej ulega ponownemu ustaleniu”, przy uwzględnieniu logiczno-językowych reguł wykładni tego sformułowania, oznacza zatem, że chodzi o ponowne ustalenie prawa do renty, które ustało na skutek złożenia wniosku o wyłączenie z kręgu osób uprawnionych. Innymi słowy, w omawianym przepisie chodzi o ponowne ustalenie prawa do świadczenia, które przysługiwało ubezpieczonemu do chwili złożenia wniosku, o którym mowa w art. 107a ust. 1. Jak trafnie wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 9 czerwca 2009 r., II UZP 4/09 (OSNP 2009 nr 23-24, poz. 320), *ratio legis* wprowadzenia art. 107a ustawy o emeryturach i rentach wynikała z konieczności uregulowania sytuacji, w której uprawnionych do renty rodzinnej jest więcej niż jedna osoba i niektóre z osób uprawnionych do tej renty nabywają prawo do innego świadczenia. Należy więc przyjąć, że jest to konstrukcja w interesie każdej osoby uprawnionej do renty rodzinnej. Ma ona za zadanie, w razie zbiegu prawa do kilku świadczeń względem osoby uprawnionej do

renty rodzinnej, umożliwić pozostałym uprawnionym członkom rodziny pobieranie świadczenia – po ponownym przeliczeniu renty – w wyższej wysokości. Uzupełniając ten wywód, wypada jedynie stwierdzić, że opisywana konstrukcja prawna, będąc stworzoną w interesie każdej osoby uprawnionej do renty rodzinnej, musi być rozumiana w ten sposób, że będące konsekwencją jej zastosowania ustanie prawa do pobieranej dotychczas renty ma charakter okresowy w tym znaczeniu, że w przypadku zgłoszenia w organie rentowym wniosku o ponowne ustalenie prawa do renty rodzinnej, prawo to zostanie przyznane na takich samych zasadach jak to, które ustało, oraz przy wzięciu pod uwagę, że spełnione w przeszłości warunki jego nabycia nie będą już podlegały weryfikacji uwzględniającej obecnie obowiązujące wymogi, od których spełnienia zależy prawo do analogicznego świadczenia. Odmienny sposób rozumienia tej konstrukcji powodowałby, że jej korzystny z założenia charakter byłby w istocie iluzoryczny. Dlatego też należy przyjąć, że art. 107a, oceniany w związku z art. 180 ustawy emerytalno-rentowej, wyłącza możliwość stosowania przepisów tej ustawy, określających ustawowe warunki nabycia świadczeń, w stosunku do wniosków o ponowne ustalenie prawa do świadczenia, do którego prawo przysługiwało w dniu wejścia w życie tej ustawy. Z tej przyczyny w stosunku do osoby, która na podstawie art. 180 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej zachowała prawo do renty rodzinnej przyznanego jej na podstawie przepisów, o których mowa w art. 195 tej ustawy, które ustało następnie na podstawie art. 107a ust. 2, nie znajdzie zastosowania art. 186 ust. 2 pkt 1 regulujący kwestie stosowania nowego prawa emerytalno-rentowego do wniosków o świadczenia składanych po wejściu w życie ustawy o emeryturach i rentach.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy uznaje zatem, że ma rację Sąd drugiej instancji, przyjmując, że wniosek ubezpieczonej inicjujący postępowanie w niniejszej sprawie uzasadniał przyznanie jej pobieranej wcześniej renty rodzinnej górniczej, przysługującej na podstawie art. 15 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników.

Kierując się przedstawionymi motywami i opierając się na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.